

Prawo do błędu

Poniedziałek, 9 grudzień 2019, 09:53, autor: Fakturowo.pl



Z początkiem 2020 roku w Polsce zacznie obowiązywać tzw. Pakiet Przyjazne Prawo. Zakłada on m.in. prawo do błędu, zgodnie z którym właściciele mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw będą mogli popełnić błąd w ciągu pierwszego roku prowadzenia działalności gospodarczej. Jak dokładnie ma to działać? I kogo ma to dotyczyć? Odpowiedź znajdziecie poniżej. Prawo do błędu to jedno z kilkudziesięciu ułatwień dla biznesu, które zaczną wkrótce obowiązywać w Polsce. Mają one zwiększać potencjał niewielkich przedsiębiorstw, a także stwarzać im lepsze warunki do rozwoju. Innymi słowy, dla małych firm prawo ma się stać bardziej przyjazne.

Prawo do popelnienia błędu - jak to ma działać?

Prawo do błędu to nowe rozwiązanie w polskim systemie prawnym. Opiera się ono na przekonaniu, że większość naruszeń, które popełniają początkujący przedsiębiorcy, nie wynika z ich złej woli, ale ma raczej charakter nieintencjonalnych omyłek. Co ważne, obejmie ono wyłącznie przedsiębiorców zarejestrowanych w CEIDG z sektora mikro, małych i średnich firm. Zgodnie z tym rozwiązaniem, kiedy przedsiębiorca (osoba fizyczna) popełni błąd, nie dostanie kary, a jedynie pouczenie oraz - co oczywiste - będzie zobligowany do usunięcia wskazanego mu naruszenia. Warto tu zaznaczyć, że chodzi o błąd, związany z prowadzeniem firmy, za który grozi mandat karny lub kara pieniężna.

Prawo do błędu - na jakich zasadach ma obowiązywać?

Prawo do błędu przez pierwszy rok prowadzenia działalności gospodarczej dla mikro-, małych i średnich przedsiębiorców ma obowiązywać od 1 stycznia 2020 roku. Podobnie wygląda to zresztą w przypadku pozostałych elementów Pakietu Przyjaznego Prawa, które zapowiedział rząd, a pod którymi podpis złożył już Prezydent RP, Andrzej Duda. Prawo do błędu będzie obowiązywać przez rok od dnia, w którym właściciel podjął działalność gospodarczą po raz pierwszy. Może ponadto występować przy ponownym podjęciu działalności gospodarczej - o ile nastąpi to po upływie co najmniej 36 miesięcy (licząc od dnia ostatniego zawieszenia lub zakończenia działalności). Ustawodawca przewidział tu jednak pewne ograniczenia. Chodzi o sytuacje, kiedy naruszenia będą popełniane po raz kolejny, a także w przypadkach rażącego lub nieusuwalnego naruszenia prawa (chodzi tu o ciężar wykazywany przez odpowiedni organ). Urzędnicy szacują, że Prawo do błędu może dotyczyć około 300 tys. przedsiębiorców. Jednocześnie wskazują, że podobne rozwiązania funkcjonują już w innych krajach Europy - jest tak na przykład we Francji oraz na Litwie.